

Ks. Zbigniew Adamek

Wydział Teologiczny PAT, Tarnów

MIRANDA PRORSUS – ZAPOMNIANA ENCYKLIKA PIUSA XII – REAKTYWACJA

Ojciec Święty Pius XII, właściwie Eugenio Pacelli (1876-1958), był papieżem od roku 1939 do 1958. Świecenia kapłańskie otrzymał w roku 1899. Od 1917 r. był nuncjuszem w Bawarii, otrzymując prawie jednocześnie arcybiskupstwo tytularne Sardes. W latach 1919-1929 pełnił funkcję nuncjusza w Niemczech. W 1929 r. został kardynałem, a w 1930 – sekretarzem stanu w Watykanie.

Był bliskim współpracownikiem Piusa XI. W okresie II wojny światowej, w obawie przed represjami niemieckimi wobec duchowieństwa i wiernych, uchylił się od otwartego potępienia nazistowskich zbrodni. Zraził sobie tym znaczną część światowej opinii publicznej. Po zakończeniu II wojny światowej za główne zagrożenie uznał komunizm, wyrazem tego był m.in. dekret Świętego Oficjum z 1947 roku, który zabraniał katolikom pod groźbą ekskomuniki współdziałania z partiami komunistycznymi.

I. PREKURSORSKA ROLA PIUSA XII

Pius XII pozostawił znaczny dorobek doktrynalny, mimo to jakby zniknął, przyćmiony blaskiem wielkich następców: Jana XXIII, Pawła VI, a zwłaszcza Jana Pawła II. O wielu jego dokonaniach dziś się rzadko wspomina. Tymczasem, jest on jednym z prekursorów w wykorzystaniu w dziele ewangelizacji współczesnych środków przekazu. Z upodobaniem korzystał przede wszystkim z radia, wygłaszając wiele przemówień radiowych. Za jego pontyfikatu powstała w Watykanie wytwórnia filmowa „Orbis Universalis”

8 września 1957 roku ogłosił encyklikę *Miranda prorsus*¹ poświęconą środkom społecznego przekazu. Encyklika ta została dziś raczej zapomniana. Dowodem jest choćby fakt, że dokument II Polskiego Synodu Plenarnego (1991-1999) pt. *Ewangelizacja kultury i środków społecznego przekazu* w

¹ 8 IX 1957, AAS 49 (1957), s. 765-805.

części *Nauczanie Kościoła o kulturze i mediach*² cytuje Instrukcję duszpasterską o przekazie społecznym *Aetatis nova* (dwa razy) oraz Instrukcję pastoralną *Communio et progressio* (trzy razy) oraz kilka przemówień Jana Pawła II, natomiast o encyklice Piusa XII nawet nie wspomina. Ja sam w moim podręczniku *Elementy wiedzy o kulturze*, w rozdziale zatytułowanym „Stosunek Kościoła do mass mediów” wymieniam wprawdzie *Miranda prorsus*, ale nie poświęcam jej ani jednego zdania.³ Niniejszy artykuł ma być więc uzupełnieniem tego braku.

Wielu teologów uważa, że wypowiedzi Piusa XII przygotowały grunt do stanowiska Soboru Watykańskiego II w sprawie mediów. Łatwo zauważyć wpływ encykliki *Miranda prorsus* na soborowy *Dekret o środkach społecznego przekazywania myśli Inter mirifica*, porównując tylko wstępy obydwu dokumentów.

Encyklika Piusa XII zaczyna się słowami: „Zadziwiająca (*miranda*) wprost wynalazki techniczne, którymi szczyli się ludzkość współczesna, jakkolwiek są wynikiem wysiłku umysłu i pracy ludzkiej, to jednak w rzeczywistości są darem Boga Stwórcy naszego, od którego wszelkie dzieła dobre pochodzą.”⁴

A tak mówi Dekret soborowy: „Spośród podziwu godnych (*mirifica*) wynalazków techniki, które geniusz ludzki z pomocą Bożą w naszych zwłaszcza czasach odkrył w rzeczach stworzonych, Kościół-Matka przyjmuje i śledzi ze szczególną troską te, które odnoszą się przede wszystkim do ducha ludzkiego, a które odsłoniły nowe drogi do przekazywania z największą łatwością wszelkiego rodzaju wiadomości, myśli i wskazań.”⁵

Użycie tego samego określenia („*miranda*”, „*mirifica*”) w pierwszym zdaniu, to nie jedyne podobieństwo obu dokumentów.

To właśnie encyklika *Miranda prorsus* Piusa XII stała się zacznym, dzięki któremu w oficjalnej nauce Kościoła media są traktowane jako dar Opatrzności Bożej dla ludzkości. Papież Paweł VI, który podczas pontyfikatu Piusa XII (w 1944 r. jeszcze jako ksiądz prałat) był członkiem kierownictwa watykańskiej wytwórni filmowej „Orbis Universalis”, która wyprodukowała wartościowe filmy: *Ziemia się trzęsie* Luchino Viscontiego i *Pierwszą Komunię* Alessandra Blasettiego, napisał później: „Kościół byłby winny przed swoim Panem, gdyby nie używał tych potężnych pomocy, które umysł ludzki coraz bardziej usprawnia i doskonali. Za ich pośrednictwem głosi orędzie, jakie mu zostało powierzone, «na dachach»; w nich znajduje nowe i skuteczne formy świętego oddziaływania, współczesną ambonę; poprzez nie może przemawiać do rzesz”⁶

² Por. *II Polski Synod plenarny (1991-1999)*, Pallottinum 2001, s. 102-109.

³ Zob. Z. A d a m e k, *Elementy wiedzy o kulturze*, Tarnów 2001, s. 116.

⁴ Polski tekst *Miranda prorsus* (dalej MP) przytaczam w tłumaczeniu zamieszczonym w internecie pod adresem: <http://www.cyf-kr.edu.pl/~zykalino/miranda.htm>.

⁵ *Inter mirifica. Dekret o środkach społecznego przekazywania myśli w: Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Pallottinum, s. 78.

⁶ *Evangelii nuntiandi* 42.

II. AKTUALNOŚĆ ZAGADNIENIA

Na początku swego dokumentu Pius XII zaznacza, iż przedmiotem jego rozważań będą: film, radio i telewizja, które doznały „największego rozwoju w naszych czasach”⁷ Według papieża Kościół wynalazki te przyjął z radością. Dowodem tego jest również fakt zabierania przez papieża głosu w tej sprawie. Czytamy: „Ci, którzy spełniają w Kościele Najwyższą Władzę zajęli się tą tak doniosłą sprawą, z uwagi na wieczne zbawienie tych, co są «wykupieni nie złotem lub srebrem..., ale drogocenną Krwią Chrystusa jako niepokalanego Baranka» (1 P 1,18) i pilnie rozważali wszystkie zagadnienia, które dzisiaj stawia film, radio, i telewizja”⁸ Głos w tej sprawie zabierał już poprzednik Piusa XII papież Pius XI w encyklice *Vigilanti cura*.⁹ Sam Pius XII swoją troskę pasterską o media wyraził przez ustanowienie przy Kurii Rzymskiej specjalnej Komisji, której powierzono obowiązek badania zagadnień filmu, radia i telewizji z uwzględnieniem katolickiej wiary i chrześcijańskich obyczajów. Do tej Komisji, tak Biskupi jak i inni zainteresowani, mogą się zwracać o podanie właściwych zasad postępowania”¹⁰

Następnie papież wyznaje: „My sami często korzystamy z tych nowoczesnych środków komunikowania ze światem, które Nam dają «możność wzmożenia jedności duchowej między trzodą i Pasterzem», aby Nasze słowo «wśród dzisiejszych walk ideologicznych miało zapewnioną taką moc przenikania i taki rozgłos, by mogło sprostać coraz to bardziej rosnącym zadaniom najwyższego pasterzowania, które Nam zostało powierzone». Jest dla Nas wielką pociechą wiadomość, iż częste wezwania świętej pamięci Naszego Poprzednika i Nasze własne, zmierzające do skierowania filmu, radia i telewizji ku chwale Bożej i ku dobru ludzkości, znalazły szerokie i owocne echo”¹¹

Papież zdając sobie sprawę, że każde z mediów: radio, film, telewizja „tworzy odrębną dziedzinę kulturalną i posiada własne problemy artystyczne, techniczne i ekonomiczne”, postanawia najpierw „wyłożyć ogólne zasady, którymi wynalazki te powinny się rządzić w rozpowszechnianiu na tak wielką skalę wartości kulturalnych i moralnych wśród społeczeństw i w odniesieniu do poszczególnych jednostek”¹²

Warto prześledzić przesłanki teologiczne, na których papież opiera formułowane przez siebie zasady: ponieważ „Bóg chce widzieć w człowieku obraz swej doskonałości, zechciał uczynić go uczestnikiem swej nieskończonej szczodrości, powołując do współpracy z jego dziełem jako głosiciela i szafarza tych dóbr wśród braci i całej społeczności ludzkiej. Człowiek bowiem od najdawniejszych czasów zwykł był samorzutnie przy po-

⁷ MP 3.

⁸ MP 7.

⁹ Por. MP 9. Pius XI zabierał głos w sprawie radia.

¹⁰ MP 11.

¹¹ MP 12.

¹² MP 12.

mocy znaków, zaczerpniętych od otaczających go przedmiotów, ciągle udoskonalanych, ujawniać drugiemu dzieła swego ducha. Tak więc, począwszy od najstarszych piktografów i znaków pisaćskich, aż do współczesnych wynalazków technicznych, wszystkie narzędzia duchowej wymiany między ludźmi powinny zdążać do tego, by człowiek był niejako współpracownikiem Boga w tej dziedzinie”¹³

III. WYZWANIA

Pius XII zdawał sobie sprawę z wielkiego wpływu, jaki wywierają na odbiorców radio i telewizja. Doceniał dobro duchowe, którego mogą być przyczyną, ale równocześnie dostrzegał niebezpieczeństwo demoralizacji, do której mogą zostać użyte. Pisał więc: „Niestety jednak musimy powtórzyć to zdanie Apostoła Narodów: «Nie wszyscy są posłuszni Ewangelii» (Rz 10,16) albowiem i w tym przypadku nie brak takich, co nie rozumieją głosu Kościoła, albo nawet wprost mu się przeciwstawiają. Są to ci, jak wiecie, których ponosi nieokiełzana żądza zysku, albo którzy padli ofiarą błędnych doktryn o człowieku, jego naturze i wolności lub wreszcie tacy, co mają błędne pojęcie o sztuce i jej niezależności. Chociaż ich postępowanie rani Nasze serca, to jednak nie możemy uchylić się od Naszego obowiązku, w nadziei, że i do Nas będą zastosowane słowa; które o naszym Boskim Odkupicielu wyrzekli jego wrogowie: «Wiemy, żeś jest prawdomówny i drogi Bożej w prawdzie nauczasz, bo nie oglądasz się na osobę ludzką» (Mt 22,18).

Nie można wątpić, że z tego zadziwiającego postępu, jaki technika naszych czasów wniosła do filmu, radia i telewizji, mogą wynikać olbrzymie korzyści, ale też i bardzo wielkie niebezpieczeństwa. Dostępne dzisiaj, rzecz można każdemu, środki techniczne wywierają na człowieka potężny wpływ, prowadzący go «zarówno do królestwa światła, do tego co szlachetne, co piękne, jaki do królestwa ciemności i zepsucia, na pastwę niepoohamowanych instynktów, zależnie od tego, czy widowisko ukazuje i akcentuje jeden czy drugi aspekt»¹⁴

Pius XII wyraża także pragnienie, by środki audiowizualne znalazły zastosowanie w nauczaniu katolickim.¹⁵ Równocześnie stwierdza: „Wiemy, niestety, że w niektórych państwach, opanowanych przez ateistyczny komunizm, środki audiowizualne są używane nawet w szkołach do propagandy antyreligijnej. Tego rodzaju formy ucisku młodych sumień i pozbawienie ich prawdy Bożej, która wyzwala ducha, są jedną z najbardziej haniebnych stron religijnego prześladowania”¹⁶

Media powinny służyć dobru wspólnemu ludzkości, powinien być również wolny dostęp do nich. Papież przeciwstawia się jednak zdecydowa-

¹³ MP 26.

¹⁴ MP 19.

¹⁵ Por. MP 59.

¹⁶ MP 58.

nie fałszywie pojętej wolności wypowiedzi: „Nauce chrześcijańskiej i wzniosłemu przeznaczeniu tych wynalazków sprzeciwiają się teorie i zamiary tych, co chcieliby używać ich jedynie do celów politycznych i propagandowych lub po prostu uważać je za narzędzie zysku. Nie można również przyjąć teorii tych, co mimo szkód moralnych i materialnych, spowodowanych w przeszłości przez tego rodzaju doktryny, głoszą tzw. „swobodę wypowiedzi” nie w szlachetnym znaczeniu, o jakim wyżej wspomnieliśmy, ale jako wolność szerzenia bez żadnej kontroli wszystkiego, nawet gdy jest to niemoralne albo niebezpieczne dla wiary i dobrych obyczajów”¹⁷

IV. ZALECENIA DUSZPASTERSKIE

Zdając sobie sprawę z roli jakie media mogą odegrać w duszpasterstwie a jednocześnie świadomość niebezpieczeństw domaga się, zdaniem Piusa XII, podjęcia inicjatyw duszpasterskich. Za ważne uznaje Pius XII, by odbiorcy mediów nie byli bierni w ich odbiorze, ale „trzeźwo osądzali” treść przekazu.¹⁸ Aby to było możliwe, ze szczególną troską należy zadbać o wychowanie młodzieży w tym zakresie.¹⁹ Dużą rolę w tym mają do odegrania duszpasterze, zwłaszcza biskupi.

Pius XII przypomina inicjatywę swojego poprzednika Piusa XI, który polecił Biskupom ustanowić we wszystkich krajach „stałe urzędy kontroli, których zadaniem byłoby popieranie wartościowych filmów, ocenianie innych i przekazywanie swych ocen do wiadomości kapłanom i wiernym oraz kierownictwo działalnością katolików w dziedzinie kinematografii”²⁰ Przedstawivszy tę inicjatywę, dodaje: „My zaś, po dojrzałym rozważeniu duchowych korzyści, jakie z tych nowych środowisk można osiągnąć, oraz potrzeb obrony moralności chrześcijańskiej, którą niestety tak często jeszcze, gorszące widowiska wystawiają na niebezpieczeństwo, pragniemy, aby we wszystkich krajach, gdzie dotąd nie ma takich urzędów, jak najprędzej je ustanowiono, powierzając je specjalistom kierowanym przez kapłana, wyznaczonego przez Biskupów.

Oprócz tego, Czcigodni Bracia, polecamy Wam, aby we wszystkich krajach urzędy do spraw filmu, radia i telewizji, o ile nie zależą od jednej naczelnej rady, przynajmniej ze sobą współpracowały. Ponadto niech i wierni, a przede wszystkim członkowie Akcji Katolickiej, będą należycie pouczeni o konieczności pomagania tym urządóm chętną i skuteczną współpracą. Papież uzasadniając prawo Kościoła do korzystania za środków przekazywania myśli, czyni wiernych odpowiedzialnymi za umożliwienie Kościołowi korzystania z tego prawa: „Wierni, którzy znają nieoceniony dar

¹⁷ MP 36-37.

¹⁸ Por. MP 65.

¹⁹ Por. MP 67.

²⁰ Por. MP 78.

zbawienia, powinni dołożyć wszelkich starań, aby Kościół mógł korzystać z tych wynalazków techniki i posługiwać się nimi dla uświęcenia dusz”.²¹

Skoro wielu problemów czekających na załatwienie w tej dziedzinie nie da się w pełni rozwiązać na terenie pojedynczych krajów, będzie rzeczą nader użyteczną, żeby urzędy krajowe przystąpiły do odpowiednich organizacji międzynarodowych, zatwierdzonych przez Stolicę Apostolską”.²²

Papież zobowiązuje biskupów: „Niech będzie Waszą usilną troską, Czcigodni Bracia, by przez specjalnie do tego powołane i wykorzystujące Wasz autorytet urzędy, będą wydawane wszystkim zainteresowanym informacje, porady i normy, zgodnie z którymi powinna się rozwijać, stosownie do okoliczności czasu i miejsca, ta szlachetna sprawa, mogąca przynieść pożytek duszom”²³ Szczególnie zaś chodzi o to, by: „opracować i możliwie najwcześniej wydawać biuletyny docierające do wiadomości wszystkich, zawierające recenzje poszczególnych filmów”²⁴ Zadaniem Biskupów jest również popieranie katolickiej krytyki filmowej, która recenzując filmy, zwracałaby uwagę nie tylko na ich walory estetyczne, ale także bez pomijania tamtych na przesłanie moralne.²⁵

Do wszystkich duszpasterzy papież skierował postulat: „Podobnie jak na innych polach apostołstwa, ważna jest rola kapłana. Także i w tym dziele potrzebnym Kościołowi, które dotyczy użycia i popierania wynalazków, służących rozpowszechnianiu zdobyczy myśli ludzkiej rola kapłana jest znaczna. Wypada, aby kapłan znał dobrze to wszystko, z czym wierni stykają się w kinie, w radiu i w telewizji. «Kapłan oddany posłudze dusz – tak mówiliśmy do uczestników włoskiego tygodnia teologii pastoralnej, dostosowanej do wymogów czasów obecnych – może a nawet powinien poznać zdobycze współczesnej wiedzy, sztuk pięknych i technik, o ile dotyczą ostatecznego celu człowieka, jego życia religijnego i moralnego». Powinien umieć się nimi posługiwać, ilekroć, według roztropnego uznania władzy duchowej, będzie tego wymaga jego urząd kapłański lub konieczność dotarcia do większej liczby dusz. Powinien wreszcie, gdy będzie z nich korzystał dla własnego użytku, dać przykład roztropności i ducha umiarkowania i wysokie poczucie odpowiedzialności”²⁶

Aby człowiek mógł łatwiej wypełnić plan Bożej Opatrzności, papież ustanawia uroczyście patrona dla mediów elektronicznych: „Powagą Naszą Apostolską ustanowiliśmy niebieskim patronem u Boga św. Gabriela archanioła, który ludzkości przyniósł pożądaną wieść o zbawieniu, dla wynalazków pozwalających przy pomocy energii elektrycznej z wielką szybkością przekazywać pismem do nieobecnych słowa, rozmawiać między sobą z od-

²¹ MP 33.

²² MP 80-82.

²³ MP 87.

²⁴ MP 88.

²⁵ Por. MP 94.

²⁶ MP 153 – 154.

ległych miejscowości, przesyłać wiadomości na falach eteru, patrzeć na odległe rzeczy i zdarzenia jak na obecne. Zamierzaliśmy przez to zwrócić uwagę na wzniosłość powołania tych, w których ręku znajdują się te dobroczynne narzędzia, pozwalające rozpowszechniać w świecie wielkie skarby Boże, jak dobre nasienie, które wydaje stokrotny owoc prawdy i dobra”.²⁷

Wydaje się, że na podstawie tego postanowienia papieskiego, św. Gabriela archanioła można by również uznać za patrona internetu, choć Pius XII nie wymienia go w encyklice z oczywistych względów.

V. SZCZEGÓLNA ROLA FILMU, RADIA I TELEWIZJI

Pisząc o środkach przekazu Pius XII wskazuje na szczególną rolę niektórych z nich. Wiele lat później powróci do tego Instrukcja *Communio et progressio*. Pius XII pisze: „Pod pewnym względem bardziej niż słowo drukowane wynalazki te (film, radio i telewizja) mogą się przyczynić do współpracy i wymiany wartości duchowych między mieszkańcami kuli ziemskiej. Wartości te są tak bardzo upragnione przez Kościół, który będąc powszechnym, pragnie zjednoczenia wszystkich w posiadaniu prawdziwych wartości. Chcąc osiągnąć te wielkie cele, film, radio i telewizja muszą służyć prawdzie i cnocie. Wynalazki te powinny zaś służyć przekazywaniu prawdy tak, by z każdym dniem zacieśniać coraz bardziej spójnię pomiędzy narodami, aby nawzajem lepiej się rozumiały, aby w każdej potrzebie dopomagały sobie i wreszcie, aby pomiędzy władzą publiczną a poszczególnymi obywatelami istniała ścisła współpraca”²⁸

Każdemu z wymienionych mediów poświęca odrębny akapit. Na temat filmu encyklika zauważa: „Film, który wszedł w życie niespełna sześćdziesiąt lat temu, należy dziś zaliczyć do najważniejszych środków przekazywania myśli i zdobyczy naszych czasów”²⁹ Jednocześnie dużo miejsca poświęca zagadnieniu odpowiedzialności moralnej za rozpowszechnianie dobra lub zła, i to zarówno przez twórców, jak i dystrybutorów i odbiorców. Warto przytoczyć obrazowe sformułowanie dotyczące odpowiedzialności katolików odbiorców i dystrybutorów: „Ponadto odpowiedzialnymi w sumieniu są nie tylko widzowie. Ilekroć kupują bilet (podobnie jak ci, co głos oddają przy wyborach) wybierają film dobry albo zły. W sumieniu odpowiedzialni są także i przede wszystkim ci, co prowadzą sale kinowe albo zajmują się wynajmem filmów. Zdajemy sobie dobrze sprawę z tego, na jakie trudności napotykają dziś ci, co prowadzą sale kinowe, i to z różnych powodów, także dlatego, że tak bardzo się rozpowszechniła telewizja. Jednak i w tych trudnych warunkach należy pamiętać, że sumienie nie pozwala kierownikom sal wyświetlać filmów przeciwnych wierze i dobrym obyczajom, albo zawierać kontrakty, mocą których zmuszeni byłiby pokazywać tego rodzaju filmy.

²⁷ MP 28.

²⁸ MP 49-51.

²⁹ MP 84.

Skoro zaś, w wielu krajach kierownicy sal zobowiązali się, że nigdy nie będą wyświetlać filmów szkodliwych albo wprost złych, ufamy że we wszystkich częściach świata przyjmie się ten dobry przykład, i że żaden katolik; kierujący salą kinową, nie będzie się wahał naśladować tego pożytecznego i tak bardzo zbawiennej sposobu postępowania”.³⁰

Duża część encykliki została poświęcona sprawom radia.³¹ W podsumowaniu tej części czytamy: „Z żywym zainteresowaniem, z wielką nadzieją, ale i z poważną obawą, śledziliśmy rozwój tej techniki (która bez wątpienia stanowi wspaniałe wydarzenie w dziejach ludzkości), z jednej strony podkreślając z uznaniem już od samego początku, jej ożywczy wpływ i nowe możliwości, z drugiej zaś przewidując i ukazując niebezpieczeństwa i nadużycia u tych, którzy się nią posługują”.³²

Również telewizja została zauważona. Warto zauważyć, że przeprowadzona przez Piusa XII analiza specyfiki oddziaływania telewizji nie straciła do dziś swojej aktualności, o czym świadczą te jego słowa: „Telewizja obok punktów stycznych z kinem i radiem, o czym już mówiliśmy, posiada jednak odrębne i sobie tylko właściwe cechy: stawia bowiem przed oczy i uszy widza wydarzenia, i to w tym samym czasie, w którym one zachodzą, i w pewnym sensie czyni go ich uczestnikiem. Same zaś warunki zacisza domowego jeszcze bardziej potęgują to wrażenie uczestnictwa. Na ten właśnie charakter sugestywności, jaki telewizja wywiera w domu rodzinnym, należy położyć szczególny nacisk jako na czynnik, który może wiele zaważyć na życiu religijnym, kulturalnym i moralnym poszczególnych członków rodziny, a zwłaszcza dzieci, które znajdują się pod szczególnym urokiem i wpływem tego nowego wynalazku”.³³

Pius XII określa zasadniczy cel, jaki chciał osiągnąć, ogłaszając tę encyklikę: „Pragnęliśmy, Czcigodni Bracia, ujawnić całą Naszą troskę i niepokój, które niewątpliwie i wy podzielacie, z powodu niebezpieczeństw, grożących wierze chrześcijan i ich obyczajom, jeżeli wspaniałe wynalazki, o których tu mówiliśmy, używane będą przez ludzi w niewłaściwy sposób. Nie omieszkaliśmy dostrzec i dobrych stron tych wynalazków oraz korzyści, które one mogą przynieść. Stąd w świetle wiary katolickiej i nakazów prawa naturalnego wskazaliśmy zasady, do których muszą się zastosować tak zarządzający filmem, radiem i telewizją jak i ci, co z nich korzystają. W tym samym celu, mianowicie aby wspomniane narzędzia, które są darem Opatrzności, przyniosły jak najwięcej dobra duszom, zwróciliśmy się do Was z ojcowską zachętą nie tylko do pilnej czujności, ale również i do autorytatywnego działania. W każdym bowiem kraju właściwy urząd (który również i przy tej okazji Wam polecamy) będzie miał za zadanie nie tylko zachowanie i obronę, ale przede wszystkim kierownictwo, usprawnienie i wspieranie

³⁰ MP 95.

³¹ Por. MP 107 – 134.

³² MP 136.

³³ MP 141 – 142.

różnych dzieł wychowawczych, jakie w wielu krajach już powstały, a których celem jest możliwie najszersze propagowanie ducha chrześcijańskiego przy pomocy wynalazków, o których była mowa”³⁴

Encyklika Piusa XII *Miranda prorsus* leży u podstaw współczesnej nauki Kościoła o mediach, także tej, głoszonej przez Jana Pawła II. Zauważmy jeszcze na koniec podjętej próby „reaktywacji” *Miranda prorsus*, że Pius XII, analizując oddziaływanie przywołanych w encyklice mediów, używa słowa *diffundo* – rozprzestrzeniać się, oddającego dobrze techniczną stronę nowych wynalazków, natomiast współczesne teksty używają na określenie oddziaływania mediów słowa *communicatio* – oddającego społeczny charakter ich oddziaływania. O istotnych elementach składających się na proces komunikacji kulturowej pisałem obszernie gdzie indziej³⁵

W tym kontekście już zbytnio nie dziwi wiadomość, którą ujawnił przewodniczący Papieskiej Rady ds. Środków Społecznego Przekazu abp John Foley, że do niedawna co najmniej dwa razy w roku, Papież Jan Paweł II chodził do kina, znajdującego się w watykańskiej siedzibie tej Rady.

MIRANDA PRORSUS– A FORGOTTEN ENCYCLICAL BY PIUS XII – REACTIVATION

Recapitulation

The article given above is an attempt to recall the encyclical by Pope Pius XII entitled *Miranda Prorsus*, a bit forgotten nowadays.

The encyclical was presented in year 1957 and was devoted to the society transmission sources; film, radio and television were particularly matters of Pius XII meditations together with the role of Church in relation to them. The year the encyclical came out those media (especially television) were still a novelty, their expansion was to begin and in the range which nobody predicted then. Detecting and drawing attention to problems connected with it as well as presenting the role of Church regarding them – is a precious and simultaneously underestimated contribution of Pius XII to priestly teaching by Church.

His encyclical stands with no doubts at the base of science elaborated by Vatican Ecumenical Council II in the scope. The evidence to that are expressions used in Council’s documents, the same ones used by Pius XII, as well as detailed statement of problems in which Council engaged in this range.

The introduction of particular articles in the encyclical *Miranda Prorsus* presented above allows to notice Pius XII farsightedness, moreover, demonstrates that themes touched by him, in spite of 50 years passage, are still actual. Today, when film, television or at last home pictures influence the society so much, particularly young generation, it is necessary for priests to think over problems connected with mass media development. Reading the encyclical by Pius XII will certainly be of a great assistance.

thum. Katarzyna Wróbel

³⁴ MP 155 – 156.

³⁵ Por. Z. A d a m e k, dz. cyt., s. 28-38.